

Hurkacz pokonał Ramosa-Vinolasa

zibi · 11 sierpnia, 2022



Hubert Hurkacz pokonał w trzeciej rundzie Alberta Ramosa-Vinolasa i awansował do ćwierćfinału turnieju Canadian Open w Montrealu. Kolejnym przeciwnikiem Polaka będzie Nick Kyrgios lub Alex de Minaur.

Do tej pory Hurkacz i Ramos-Vinolasa spotkali się tylko raz. W kwietniu podczas tegorocznej edycji turnieju ATP Masters 1000 w Monte Carlo górą był nasz reprezentant. Polak po bardzo dobrym spotkaniu pokonał wówczas Hiszpana 7:6(2), 6:2.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Can Hubi-lieve it [@HubertHurkacz](#) survives match point and takes out Ramos-Vinolasa 6-7(6) 6-2 7-6(3) to reach the last eight in Montreal! [#OBN22](#) [pic.twitter.com/c8tf6Xc7cr](#)

— Tennis TV (@TennisTV) [August 11, 2022](#)

W Montrealu po raz kolejny wygrał Hurkacz, zapewniając sobie miejsce w najlepszej ósemce.

Dzisiejsze spotkanie Hurkacz rozpoczął nerwowo. Na początku meczu wrocławianin popełnił dwa podwójne błędy serwisowe i w rezultacie już w gemie otwarcia stracił swoje podanie. W tej części meczu Polak popełniał dużo niewymuszonych błędów, szczególnie z forhendy. Z kolei Hiszpan od pierwszych piłek grał agresywnie i nadawał rytm wymianom. W kolejnych gemach Hurkacz jednak zaczął powoli łapać wiatr w żagle i w dziesiątym gemie

odrobił stratę przełamania, wyrównując stan rywalizacji na 5:5. Przy stanie 5:5 i 40-15 dla wrocławianina doszło do przerwania meczu z powodu opadów deszczu. Po powrocie na kort gra była wyrównana i o losach seta zdecydował tie-break. Ten padł już łupem hiszpańskiego tenisisty, który przy trzeciej piłce setowej zwieńczył pierwszą partię.



Rozstrzygnięcia z pierwszej odsłony wyraźnie mobilizująco podziałały na podopiecznego Craiga Boyntona, który w piątym gemie odebrał serwis rywalowi, obejmując prowadzenie 3:2. Od tego momentu dało się zauważyć, że „Hubi” uspokoił swoją grę. Natomiast Ramos-Vinolas miał coraz więcej problemów, by kończyć gemy przy swoim podaniu. W rezultacie w siódmym gemie po raz kolejny nie był w stanie utrzymać swojego serwisu i to Hurkacz w następnym gemie dopełnił już dzieła, triumfując 6:2.

Decydujący set ułożył się już po myśli tenisisty z Barcelony, który w czwartym gemie przełamał serwis naszego reprezentanta, odskakując na komfortowe prowadzenie 3:1. Wypracowaną przewagą Ramos-Vinolas nie cieszył się jednak długo. W kolejnym gemie 25-latek z Dolnego Śląska odrobił stratę breaka, a po chwili dołożył udany gem przy swoim podaniu, wyrównując stan rywalizacji na 3:3. Dalej gra toczyła się już zgodnie z regułą własnego serwisu, aż do dziesiątego gema, w którym Hurkacz musiał bronić pierwszego w tym meczu meczbola. W najważniejszym momencie wrocławianina nie zawiódł jednak skuteczny serwis i gra ponownie się wyrównała. W konsekwencji ostateczne rozstrzygnięcie musiał przynieść tie-break. Ten był już pod kontrolą Polaka, który po dwóch godzinach i 25 minutach gry został drugim ćwierćfinalistą imprezy w Montrealu.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



III runda gry pojedynczej:

Hubert Hurkacz (Polska, 8) - Albert Ramos-Vinolas (Hiszpania) 6:7(6), 6:2, 7:6(3)

Kamila Witkowska



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/hurkacz-pokonala-ramosa-vinolasa/>